ROK L. — 2 — Nro 93.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30 Kwietnia 1870. Sobota. Dnia 18 (30) Kwietnia 1870.

Rano ciepła st. 5 w połud. c st. 9 Wysokość wody st. 4 c. 4 (przybywa)	Stan barometru: na odmianę	Przybyło d. godz: 7 m. 9	Dziś, Štej Katarzyny Sejneńskiej. Jutro, ŠŠ. Filip. i Jak., Grobu Chr.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za spakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny Nº 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w piątek, 17 (29) kwietnia jako w dzień urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza, odprawionem było uroczyste nabożeństwo w warszawskiej katedrze prawosławnej św. Trójcy o godzinie 11ej z rana, w kościele metropolitalnym i archikatedralnym św. Jana o godzinie 9½ z rana. JW. Namiestnik w Królestwie raczył przyjmować w Zamku o godzinie 10½ powinszowania jenerałów, sztabs i ober oficerów, oraz klassowych urzędników wojskowych, duchowieństwa wszelkich wyznań, urzędników Najwyższego Dworu, urzędników cywilnych wszystkich klass, obywateli ziemskich i miejskich, oraz konsulów zagranicznych. W wielkim teatrze dane było wieczorem przedstawienie bezpłatne. (D. W.)

— Mieszkańcy na osady zamienionych miast: Białobrzegów, Wysmierzyc, Wolanowa, Wierzbicy, Jedlińska, Przytyku, Skaryszewa i Jastrzęba w powiecie radomskim; Przysuchy, Skrzynna, Żarnowa, Białaczewa, Drzewicy, Odrzywoła, Kurowa i Gelniewa w powiecie opoczyńskim; Słupi-Nowej, Waśniewa, Glinian, Lasocina, Rakowa, Kunowa, Ożarowa, Denkowa, Iwanisk, Łagowa i Ćmielewa w powiecie opatowskim; Koprzywnicy, Osieka, Połańca i Bogoryi w powiecie sandomirskim; Daleszyc i Bodzentyna w powiecie kieleckim; Stopicy, Szydłowa, Korczyna, Kurozwęk, Oleśnicy, Pierzchnicy, Pacanowa i Buska w powiecie stopnickim—przedstawili, albo bezpośrednio na Imię Najwyższe, albo za pośrednictwem Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, adresy z wyrażeniem wiernopoddańczych uczuć głębokiej wdzięczności, za łaski udzielone im przez Najwyższy ukaz z 1 czerwca 1869 r. o przemianowaniu miast na osady. Adresa te, przedstawione były Najjaśniejszemu Panu, i Jego Cesarska Mość raczył przyjąć wspomniane wiernopoddańcze wynurzenia z najmiłościwszą przychylnością. (Dz. War.)

— Zgodnie z przedstawieniem Warszawskiego Ober-Policmajstra, JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik w Królestwie, zezwolić raczył, na udzielanie podobnie jak lat zeszłych, mieszkańcom tutejszym, mającym zamiar wyjeżdżać na letnie mieszkanie, w okolice Warszawy, stosownych na pobyt tamże biletów. O czem podaje się do wiadomości mieszkańców Warszawy z nadmienieniem, że bilety wspomnione, wydawane będą w kancellarji Dyrektora Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, z terminem niedłuższym, jak na 4letnie miesiące i że dla uzyskania biletu, należy przedstawić świadectwo właściciela domu, zatwierdzone przez Kommisarza Policji właściwego cyrkułu, na dowód, że do wyjazdu interesanta, żadne nie zachodzą przeszkody. (Gaz. Polic.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*— Stosownie do § 5go przepisów i objaśnień planu 114 Loteji klassycznej, ciągnienie 4tej klassy tejże Loterji, odbywać się będzie w dniach: 24go i 25 kwietnia (6 i 7 maja) r. b., od godziny 10tej z rana, w sali Banku Polskiego, o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klassy właściwej, płaconą będzie.— Naczelnik Urzędu, *Loeschern.*— Sekretarz, J. K. *Noiński.* (D. W.)

— Jutro niedziela 2-ga po Wielkiej Nocy, Ewangelja Św. u Jana Sgo w rozdz. 10 „Chrystus dobrym pasterzem."

— Jutro jako w pierwszą niedzielę m. maja, odbędzie się w kościele Opieki Sgo Józefa, na Krak.-Przedm. obok pałacu hr. Potockich, nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego, z kazaniem i processją.

— Jutro w kościołku Loretańskim, na Pradze, nabożeństwo ku czci Matki Boskiej Bolesnej.

— Jutro w kościołach Šgo Jacka, przy ulicy Freta i Šgo Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu (na Skwerze Konstantynowskim), odprawione zostaną odpustowe nabożeństwa, na intencję Šgo Wincentego Ferraryusza.

— Jutro, przeniesiony z czwartku, odbędzie się w kościele Šgo Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, odpust Š-go Witalisa męczennika, którego zwłoki złożone są w kaplicy Matki Boskiej.

— Jutro przypada odpust na pamiątkę poświęcenia kościoła, Narodzenia N. M. P. (na Lesznie), który jak zwykle z processjami i kazaniem, odbędzie się.

— Jutro w kościele Św. Anny, o godz. 4-ej po południu, na nieszporach, wystawienie N. SAKRAMENTU.

— Przez cały miesiąc maj, oprócz niedziel, w kościele Św. Anny (obok Dobroczynności), o godz. 9-tej rano, odprawianą będzie msza św. czytana, na intencję Arcy Bractwa N. M. P. o uproszenie nawrócenia grzesznych. Wieczorem również co dzień o godz. 5½ nabożeństwo z wystawieniem Najś. SAKRAMENTU

w puszce, ozaz błogosławieństwo ze śpiewem: „Odwróć od nas.“

= Z dniem jutrzejszym rozpoczną się w kościołach tutejszych, tak zwane nabożeństwa majowe ku czci Boga Rodzicy. Pierwsze nabożeństwo majowe odprawionem zostało w Warszawie w roku 1852, w kościele Ś-go Krzyża.— W tym miesiącu nabożeństwa wspomnione odbywać się będą codziennie: o godzinie 6-tej rano w kaplicy Archikonfraterni w Katedrze Śgo Jana i u Śgo Krzyża: o godzinie 7-mej rano w kościele Śgo Jacka przy ulicy Freta; w kościołku na Pradze i w kościołku Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, w tym kościele nabożeństwo odprawionem będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, po południu zaś od godziny 4ej do 5 odbywać się ma nauka dla dzieci przygotowywujących się do pierwszej kommunii, o godzinie 5-ej po południu, nabożeństwo majowe odprawionem zostanie w kościele Ś-go Andrzeja na Placu Teatralnym; o godz. 6-ej; w kościele WW. Świętych na Grzybowie, Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskie, Ś tej Anny, Ś-go Kazimerza na Tamce, Ś-go Marcina na Piwnej, i u Śgo Ducha; o godzinie 9-tej w kościele Przemienienia-Pańskiego przy ulicy Miodowej. Prócz tego o godzinie 6½ rano u Ś-go Aleksandra i Ś. Józefa Oblubieńca, o godz. 6 u Panny Marji na Nowem Mieście; a o godzinie 7-mej w kościele Najświętszej Panny Łaskawej, u Ś-go Karola Boromeusza i u Ś-go Stanisława w Woli, w kościele Ś-go Franciszka o godz. 7-mej co dzień rano, a w niedzielę o godzinie 8-ej.

— Jutro w kościele Ewangelicko-Reformowanym, odprawiać się będzie nabożeństwo w języku polskim, wraz z konfirmacją i kommunją.

— ✂ — (Przechadzka po salach Wystawy Sztuk Pięknych) Pan Schouppe malarz odznaczający się zwykle pracami bardzo starannie wykończonemi, wystawił w tych czasach, krajobraz karpacki, ożywiony gruppą górali kontrabandzistów, ściganych przez *grentz jegrów:* aljas granicznych strzelców.

Górale owi, ze szkodą dla skarbu, a gwoli własnej korzyści, przenoszą kontrabandę z Węgier, po wątłej kładce rzuconej ponad bezdenną przepaścią pomiędzy skałami. Za niemi gonią i posyłają kule, myśliwi celni.... Krajobraz stanowiący tło tej dramatycznej sceny zaleca się głównie dobrą perspektywą. Malarz widocznie kocha szczerze góry, owe schody, po których umieją chodzić jedynie ci: co mają skrzydła...

* * *

Nowa zdolność artystyczna objawiła się nam w obrazku przedstawiającym „Grabienie siana.“ Pan Chełmoński, uczeń Gersona na niewielkich rozmiarów płótnie, naszkicował epizod wcale efektowny.

Rzecz dzieje się na łące. *Wiochna* grabiąca siano „patrzy niepatrząc“ na swojego najmilszego fornala, który odjeżdża z pola. Zakochanej zaś owej parze, przeszkadzają swoją obecnością; ekonom z tradycyonalnem narzędziem kary w ręku, i dziewczyna, której serce jeszcze się nie zbudziło, bo zamiast odczuwać boleść rozstawania się: Romea i Julji w siermięgach, wyjmuje cierń czy też drzazgę ze swojej, gminnych kształtów nogi.

Promieniem tego obrązka jest jego kompozycja— cieniem rysunek.

Poczekajmy jednakże trochę, artysta bowiem, który umie myśleć, z pewnością będzie także umiał i rysować i malować. A że posiada rzeczywistą zdolność, wymównie świadczą pokuszenia się jego do naśladownictwa techniki swojego nauczyciela.

Pan Rurawski odmalował „Rodzinę swierków,“ czyli las świerkowy i ożywił go parą nader miłych i bardzo... smacznych stworzeń: jeleniem i sarną, która przystanęła na pierwszym planie, w skutek instynktowej miłości... Las, odmalowanym jest widocznie z natury i jakkolwiek świerki owe nie pachną, są jednakże bardzo zielone...

Radzimy także szczerze, artyście, ażeby studja swoje z natury wykończał nie w pracowni, ale w obliczu słońca. Pamięć, a własne oczy to nie są rodzone siostry. Zieloność w słonecznem świetle promienieje żywiej niż szmaragdy, na paletrze zaś, najczęściej zamiast barwy natury, wrabia się ona na tak zwany przez malarzy francuzkich: *epinarde.*

* * *

Jedynym obrazem religijnym obecnie na Wystawie jest: Przenajświętsza rodzina, pędzla nestora tutejszych malarzy p. Statlera.

Sędziwy artysta odmalował następujący fragment z poematu Zaleskiego:

„Józef Marya i Jezus z kościoła
Obok — dłoń w dłoni razem wychodzili
I gwar niemały pogrzmiewał na chwili,
Bowiem szeptali i starzy i młodzi:
Oto *On* idzie, *On* to, *On* nadchodzi!
Nowa Syońska łaska i nadzieja.
Pański nasz prorok, pański kaznodzieja!“ (i t. d.).

Złota legenda artystów śpiewa, że malarz Fra Angeliko, malował swoje obrazy na kolanach; wierzymy też szczerze,“ że i p. Statler, pracował nad: „Przenajświętszą rodziną, z wiarą i religijnym zapałem.

* * *

Portret Stanisława Augusta umieszczony obecnie na Wystawie, jest pędzla p. Antoniego Strzałeckiego; obrazek zaś przedstawiający: Sztuki Piękne, malował p. Jan Strzałecki, artysta goszczący nateraz w Warszawie.

— S — *Targi Warszawskie.* Wczorajszy targ nie sprowadził wielu interessantów, pora już bowiem sama nie bardzo sprzyja dniom targowym. Rozpoczęte roboty w polach nie pozwalają włościanom wydalać się z domów, dla załatwienia mniej ważnych interessów miejskich, do jakich i drobną sprzedaż zaliczyć można. W ogóle na targach letnią porą więcej mają znaczenia rozmaite nowalje i ogrodowizny, aniżeli produkty mogące służyć do zapełnienia spiżarni na cały tydzień przynajmniej.

Idąc jednak porządkiem dawniejszych sprawozdań, notujemy, że wczoraj funt żywego karpia i lina sprzedawano od kop. 24 do 27; karasia od kop. 19 do 22½.

Ryby śnięte rozumie się taniej kupowano, gdyż funt szczupaka ceniono od kop. 17½ do 20, sandacza od kop. 17 do 19, leszcza od kop. 12 do 15, suma od kop. 18 do 20.

Węgorze sprzedawano na sztuki, a po zważeniu funt tej tłustej ryby wypadł na kop. 18 do 21.

Nabiału na targ mało dostawiono, dlatego dosyć drogo był sprzedawany, funt masła świeżego niesolonego sprzedawano od kop. 26 do 37½, solonego tak zwanego do potraw od kop. 25 do 26½.

Kwartę śmietany płacono od kop. 25 do 30, śmie-

tanki słodkiej od kop. 12 do 15, mleka niezbieranego od kop. 4 do 5½.

Serów było bardzo mało, a ser średniej wielkości i suchości ceniono od kop. 20 do 25, baryłkę owczego kop. 20.

Jaja nieco staniały, gdyż sprzedawano kopę od kop. 67½ do kop. 80.

Drób utrzymuje się w cenie, gdyż sporego indyka ceniono od rs. 2 kop. 40 do rs. 3 k. 60, indyczkę od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 kop. 20; pulardę od kop. 55 do 75, kaczkę od kop. 50 do 60 Kurczęta mało co większe od kuropatwy były ofiarowywane po kop: 75 i rs. 1 sztuka.

Z nowalji widzieliśmy szparagi mało co grubsze od ołówka, sprzedawane na kopy po kop. 75 i rs. 1, pęczek rzodkiewki od kop. 4 do 6, koszyczek sałaty od kop. 10 do 15, buraczków od kop. 12 do 18, pieczarek gromadka z 10 sztuk kop. 20.

Na targu znajdowały się także i ogórki, a za dwa dosyć spore żądano rs. 1 kop. 5. Na plac Krasińskich bardzo mało dowieziono drzewa, a chociaż dosyć drogiem było, jednak wszystko zostało zakupione.

Na Pradze. Plac targu końskiego zapełnił się od rana końmi przyprowadzonemi tak przez miejscowych handlarzy, jak i przez zamiejskich dostawców. Kupujących także trochę się znalazło, a tak powodzenie w handlu końmi w dniu wczorajszym było nieco większe niż targów poprzednich. Zanotowaliśmy parę tranzakcji po cenach lepszych, gdyż od rs. 180 do 250 za sztukę, a konie cen niższych dosyć były kupowane.

W ogóle za konia pociągowego młodego lat 5 do 7 silnie zbudowanego płacono od rs. 100 do 120, za takiegoż lecz niższego wzrostem od rs. 90 do 100. Najwięcej jednak ożywienia spostrzegać się dawało przy koniach włościańskich: tranzakcje tu idą prędko, gdyż ustąpienie lub podniesienie ofiarowywanej zapłaty ogranicza się na paru rublach. Za konia średnich lat płacono od rs. 35 do 42.

Na targ wołowy przypędzono lub przywieziono kolejami około 800 sztuk wołów, a ceny dosyć wysokie proponowano i w nich się trzymano. Za wołu stepowego żądano od 25 do 34 dukatów, za tutejszego mniejszego od rs. 40 do 50.

Cieląt przywieziono sporo i wszystkie zostały zakupione po cenie od rs. 4 do rs. 5 k. 25 za mniejsze i rs. 5 do 7 za większe.

Nierogacizny dostawiono dość dużo; we czwartek i piątek kupowali ją handlarze pruscy w większych partjach, w piątek zaś nasi rzeźnicy w sztukach pojedynczych, płacąc za wieprza karmnego dużego od rs. 22 do 25, za mniejszego od rs. 14 do 16. Prosiaka dosyć sporego podkarmionego ceniono na rs. 7 k. 50 do rs. 9.

— *Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.*— Podług zdania sprawy, złożonego przez Hr. Stanisława Ostrowskiego, Członka Rady Głównej, delegowanego do urządzenia wspólnie z Dyrekcją Teatrów dorocznego widowiska scenicznego w Wielkim Teatrze na korzyść szpitali i innych Zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań w Warszawie, jako też oddzielnie do urządzenia kwesty wielko-tygodniowej w tutejszych kościołach i kaplicach rzymsko-katolickich na korzyść tychże kościołów oraz Zakładów dobroczynnych, o których mowa, dochód z obudwu tych źródeł wynosi jak następuje: 1) z widowiska w Wielkim Teatrze w dniu 1 (13) kwietnia r. b. danego rs. 885 kop. 9; 2) z kwesty po kościołach w Wielki Piątek i Sobotę czyli 3 (15) i 4 (16) kwietnia rs. 2746 kop. 85; i oprócz tego w 6-ciu kaplicach instytutowych rs. 1326 k. 2½; i w 4-ch kościołach na Przytulisko rs. 729 k. 94,— czyli z kwest rs. 4802 k. 81½; w połączeniu zaś oba wpływy czynią ogółem rubli sr. 5,687 kop. 90½.

W summie tej mieszczą się naddatki i oddzielne ofiary znaczniejsze: ad 1) od JW. Hr. Namiestnika rs. 100; od p. Leopolda Kronenberga za ložę rs. 50, od Szambelanowej z hr. Nesselrode Muchanow rs. 25, od pani Stanisławowej Lilpop za ložę rs. 25; od hr. Stanisława Ostrowskiego za ložę i krzesło rs. 22 kop. 75, od p. Józefa Epstein za krzesło rs. 15; ad 2) od JW. Hr. Namiestnika około rs. 600, które łaskawie osobiście na tace kwestującym damom rozdał.

Nadto do ogólnej cyfry wyżej wykazanej nie wchodzi kwesta po niektórych kościołach, z upoważnienia właściwej Władzy na wyłączną korzyść tychże kościołów lub specjalnych pod Zarządem Rady Głównej Opiekuńczej niezostających instytucji dobroczynnych jednocześnie na oddzielnych stolikach zbierana.

Tak znakomity rezultat obudwu dochodów powyższych, z których pierwszy, t. j. z widowiska teatralnego, pomimo, że takowe w r. b. w środku wielkiego tygodnia miało miejsce, przewyższył zeszłoroczny o rs. 239 kop. 9, a drugi, czyli z kwesty wielkotygodniowej po kościołach, wyższy jest od zeszłorocznego ogółem o rs. 1,679 kop. 91. Rada Gł. Opiekuńcza podając do wiadomości powszechnej, ma zaszczyt za takowy rezultat, jako nowy świetny dowód zawsze chętnej i niewyczerpanej dobroczynności mieszkańców Warszawy, wynurzyć im szczerą wdzięczność w imieniu Szpitali i Zakładów Dobroczynnych, których potrzeby publiczność uwzględnić raczyła, jakoteż złożyć dziękczynienie Szanownym Damom za ich szlachetne poświęcenie się w zbieraniu kwesty, tudzież wszystkim osobom, które przez swój udział tak tymże damom, jakoteż delegowanemu Członkowi Rady Głównej, hr. Ostrowskiemu, w osiągnięciu celu dopomogły.

Cały dochód wyżej przytoczony, oprócz summ w 6. kaplicach instytutowych na rzecz miejscowych instytutów i w 4-ch kościołach na korzyść wyłączną Przytuliska uzbieranych, które podług przyjętego porządku, wprost do kass tychże instytutów przelane zostały, jest na teraz w summie ogólnej rs. 3,631 kop. 94, złożony w Banku Polskim. Podział tego funduszu na tutejsze zakłady dobroczynne, za strąceniem przepisanej ⅓ części z dochodu kwesty po kościołach, na rzecz właściwych kościołów, wkrótce nastąpi i do wiadomości powszechnej przez Radę Główną podany będzie..—Prezes Jenerał-Lejtnant, Senator *Rożnow.*— Szef Biura, J. *Wojewódzki.*

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, podaje do wiadomości, że przyjmowanie i podawanie depesz ogólnej korrespondencji, na stacjach *pośrednich* tychże dróg, od dnia 1 maja r. b., z mocy upoważnienia Departamentu Telegrafów, znosi się.

Do kategorji pośrednich liczą się stacje: Pruszków, Grodzisk, Ruda, Radziwiłłów, Pływia, Rogów, Koluszki, Rokiciny, Baby, Gorzkowice, Radomsk, Kłomnice, Poraj, Myszków, Zawiercie, Łazy, Dąbrową, Pnie-

wo, Ostrowy, Kowal i Nieszawa. Stacja Ciechocinek również do nich należy, z tą jednak różnicą, że podczas sezonu kąpielowego, to jest od 15go maja do 1go Października, załatwiać będzie depesze ogólnej korrespondencji, na równi z innemi stacjami głównemi, tak w dzień jak i w nocy.

Warszawa, dnia 17 (29) kwietnia 1870 r.
(1—1) —3332— (Dz: Warsz:)

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej, podaje do wiadomości, że od dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b., zostaje naczony na czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku następujący bieg pociągów kursujących w obu kierunkach pomiędzy stacją Alexandrowem i Ciechocinkiem, mianowicie:

1) Z Alexandrowa wyjazd o godz: 1 m. 50 po połud:,
ditto przyjazd do Ciechocinka o god: 2 min: 5 po południu;
2) ditto wyjazd o godzinie 8 wieczorem;
ditto przyjazd do Ciechocinka o god: 8 min: 15 wieczorem;
3) Z Ciechocinka wyjazd o godz: 8mej z rana.
ditto przyjazd do Alexandrowa o godzinie 8 min: 15 rano;
4) ditto wyjazd o godzinie 12tej min: 45 w południe;
ditto przyjazd do Alexandrowa o godzinie 1szej po południu.

Wszystkie wyżej oznaczone pociągi, kommunikować się będą z pociągami wychodzącemi z Warszawy o godzinie 7 min: 16 z rana, i o godz: 2giej min: 19tej po południu, a przybywającemi do Warszawy o godz: 2-ej min: 18 po południu, i o godz: 8 min: 48 wieczorem.

Warszawa, dnia 15 (27) kwietnia 1870 roku.
(1—1) —3295— (Dz: Warsz:)

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do wiadomości, że pociski artylleryjskie, przewożone drogą żelazną Warszawsko-Terespolską, zaliczone zostały na rok bieżący 1870, do klassy 2giej opłat taryffą dla tejże drogi objętych.
(1—3) —3296— (Dz: Warsz:)

= Onegdaj ukończone zostały wybory na Radców Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Czynnościom tym przewdniczył p. Aleksander Biesiadowski z Leszczyny. Głosujących było 1164. Do Dyrekcji Szczegółowej wybrani zostali: pp. Żymirski Józef (głosów 160), Bajkowski Józef (g. 128), Trębicki Antoni (g. 113), Daszewski Aleksander (g. 69), Skrutkowski Stanisław (gł. 64). Zaś na Prezesa przyszłych wyborów uproszonym został p. Górski Jan, właściciel dóbr Wola Pękoszewska, a na zastępcę jego p. Krzymuski Tadeusz, właściciel dóbr Kuźnica.

= W tych dniach w sali Obywatelskiej Resursy odbędzie się wieczór muzykalny urządzony dla p. Filleborna, pierwszego tenora tutejszej opery. Program tego koncertu, jak nas upewniano, odznaczać się będzie zarówno doborem jak i układem kompozycji. Część wokalną wypełnią pan Filleborn i pani Dowiakowska; deklamować ma, po raz ostatni przed wyjazdem pani Modrzejewska, w części zaś muzycznej pomieszczone zostaną między innemi: słynne kontrasty Moschelesa, wykonane na dwóch fortepianach na koncercie p. A. Hermanna. Program więc i egzekucja jego, jesteśmy pewni, że zadowolni słuchaczów; nie wątpimy również, że koncert będzie licznym; pierwszy tenor bowiem cieszy się zasłużoną sympatją wszystkich miłośników sceny naszej.

= Jutro więc: pierwszy maja, otwarcie sezonu zabaw na świeżem powietrzu,— radość i wesele w całej naturze i w młodych duszach. Z majem także rozpoczną się przeróżne gry: Strauss grać będzie w Dolinie, pensjonarki w zielone, pastuszkowie na fujarkach, a prozaicy na giełdzie, jak zwykle w *hausse* i *baisse*.

= Zaonegdaj usunięto z Placu Ujazdowskiego kilka huśtawek, pomimo, że zabawy ludowe trwać będą jeszcze do jutra. Widocznie, że właściciele tych gimnastycznych przyrządów spodziewają się na nich więcej zarobić w czasie rozpoczynających się w niedzielę majówek w Czerniakowie, na Saskiej Kępie i t. p, niż na Placu Ujazdowskim.

= Dowiadujemy się, że tutejsze Towarzystwo Kredytowe ziemskie, otrzymało upoważnienie Władzy zwierzchniej, do zaprojektowania dla siebie i przedstawienia ustawy, mającej na celu ubezpieczenie ruchomości swoich członków, na zasadzie wzajemnego poręczenia, jeżeli zebrane będą deklaracje tychże stowarzyszonych na summę 3ch miljonów rs. ubezpieczenia.

= W dniu dzisiejszym mają się odbyć wybory Dyrektorów oraz członków Rady Zarządzającej dla nowozatwierdzanego Warszawskiego handlowego Banku, który też wkrótce operacje swoje otworzyć zamierza.

= Pani Wanda Schmidt założycielka odczytów dla kobiet, zamierza wkrótce otworzyć też odczyty w dnie niedzielne i świąteczne dla kobiet z klassy niezamożnej, umiejących czytać, pisać i rachować za opłatą nieprzenoszącą 5 kop. za wejście. Do programatu odczytów mają podobno należeć przedmioty traktujące w sposób najprzystępniejszy o początkowem staraniu i wychowywaniu dzieci,— o gospodarstwie domowem miejskiem i wiejskiem i t. p. Winszujemy szczerze tego zamiaru, bo czas już wielki, z wysokości teorji o równouprawnieniu kobiet zstąpić do praktycznego stosowania tejże do pojęć klassy nieoświeconej i niemającej środków, aby rozwinąć w sobie i o sobie samodzielne myślenie i podać sposoby uchronienia się od nędzy przez pracę, zdolność i zaradność. Być kobietą—matką, wynika z odwiecznego i surowego prawa natury, bo nie można nią nie być,— ale zostać kobietą, nauczycielką, opiekunką, przewodniczką w domowem ognisku,— jest to wykonywać obowiązek społeczny i prawo Boskie: „Co dasz ubogim (rozumiemy tu dzieci ubogie w duchu) będzie ci oddano."

= Dziś o godzinie 5-ej po południu w gmachu Warszawskiego Tow. Dobrocz., odbędzie się posiedzenie oddziału przytułku dla biednych wychodzących ze szpitali.

= Wczoraj na posiedzeniu w Tow. Dobrocz. niektórzy członkowie Towarzystwa otrzymali książeczki do zbierania fantów na loterję, mającą się urządzić w ogrodzie Saskim. Nazwiska członków i rewiry, w których zbierać będą, podamy do wiadomości we właściwym czasie.

= Dziś o godz. 6-ej wieczorem, dalszy odczyt Dra Sikorskiego, w sali Resursy Obywatelskiej.

= Hr. St. Ostrowski zawiadomił Redakcję, że kantor wexlu p. Wawelberga, zmieniając złote i srebrne monety, znalezione u dam kwestujących po kościo-

łach, postąpił ceny wyższe jak gdzie indziej, z korzyścią szpitali, dla których kwesta zbieraną była.

= Dowiadujemy się, że Pan Jan Królikówski, po wyjeździe swoim z Warszawy, wczoraj po raz pierwszy we Lwowie grał Schyllocka.

= Niemały rozgłos miało tu w swoim czasie, morderstwo popełnione w dniu 21 października r. z., przy ulicy Królewskiej pod Nrem 13. Jak wiadomo zamordowany wówczas został, a następnie powieszony majętny obywatel Karol Wychowski liczący lat 60. Podejrzenie o dopełnienie tego morderswa padło na subiektów cukierniczych Michalskiego i Kapuścińskiego, którzy skutkiem tego uwięzieni zostali. Otóż w przyszły poniedziałek sprawa ta sądzoną będzie w Sądzie Kyminalnym Warszawskim. Akt oskarżenia ma czytać Podprokurator Lutostański, zaś adwokat Teodor Wedemann stawać ma w obronie obwinionych. Sprawa ta ze wszech miar ciekawa, towarzyszą jej bowiem dość zawiłe okoliczności.

= Od jutra czynności Giełdy odbywać się będą w wielkiej rotundzie Banku Polskiego.

= Zwracamy uwagę zwolenników prawdziwych poetycznych natchnień, na nowy poemat Felicjana: „Pod Kannami,“ pomieszczony w ostatnim numerze Kłosów. Poemat ten był odczytanym przez autora na jednej z prelekcji w sali Towarzystwa Dobroczynności.

= W komedji trzyaktowej: „Pociecha Rodziny“ której pierwsze przedstawienie zapowiedzianem jest w repertuarze na niedzielę, wystąpią: panna Romana Popielówna, panie Ostrowska i Niewiarowska, oraz pp. Świeszewski i Kwieciński.

= W poniedziałek o godz. 5-ej po południu w magistracie, odbędzie się sessja zgromadzenia jubilerów, złotników i grawerów.

= Niezadługo już rozpoczną kwitnąć drzewa owocowe, z tego powodu w Prussach wschodnich, przypominają sobie ogrodnicy stare przysłowie: gdy drzewa kwitną tylko przez miesiąc, owoców będzie *zatrzęsienie.*

= Gmach teatralny od onegdaj rozpoczął się... bielić. W głównej zaś jego fasadzie urządzają się zaprojektowane westibule.

= Dowiadujemy się, iż Stowarzyszenie Subiektów handlowych, wyznania mojżeszowego, pracuje obecnie nad ułożeniem podstaw do zawiązania u siebie emerytury dla członków.

= Jeden ze słupów kamiennych stanowiących bramę wejścia do ogrodu Krasińskiego, od strony Nalewek, w roku zeszłym pochylił się i groził wywróceniem. Podparto go wówczas dwiema belkami i tak pozostał do dni obecnych; teraz przystąpiono do skuteczniejszej naprawy i w tym celu wzniesiono już nawet rusztowanie.

= Dziś w Banku Polskim odbyło się wkładanie do kół numerów serji obligacji cząstkowych z pożyczki 150 miljonowej, losowanie zaś nastąpi w poniedziałek.

= Z początkiem maja rozpoczną się egzamina w Uniwersytecie Warszawskim.

= Wybiera się także do Warszawy, jak nam donoszą z Kalisza, na debiut, panna Teodozja Ostrowska śpiewaczka, która występowała w tych czasach na scenie lwowskiej. Przed przyjazdem do nas, panna Ostrowska wystąpi jeszcze w organizującym się w Sieradzu koncercie.

= Z dniem jutrzejszym zaczną wychodzić pociągi spacerowe koleją żelazną do Skierniewic i stacji pośrednich trzy razy dziennie, z powrotem bezpłatnym. Powtarzać się to będzie każdej niedzieli i w święta.

= Czasopismo lekarskie: „Klinika“, ogłasza obecnie ciekawe sprawozdanie sądowo-lekarskie, o stanie cielesnym i umysłowym, zmarłej Barbary Ubrykównej, pióra Doktora L. Blumenstoka, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego.

= Onegdaj wydawca „Opiekuna Domowego“ nadesłał nam list następujący:

Panie Redaktorze!

Zgodnie z życzeniem Twem, w jednym z poprzednich numerów „Kurjera Warszawskiego“ objawionem, „Rady dla młodzieży Rzemieślniczej“, przez Stanisława Gaszczyńskiego, majstra stolarskiego z Warszawy napisane, a poprzednio w Nrze 14-m „Opiekuna Domowego“ z r. b. zamieszczone, wydałem w oddzielnej książeczce, przyozdabiając takową portretami dwóch ludzi, którzy się dobrze przemysłowi krajowemu zasłużyli. *Sto* pierwszych egzemplarzy tej książeczki, przesyłam Szanowny Redaktorze na Twe ręce, a to celem rozesłania takowej bezpłatnie, tym, którzy tego potrzebować mogą z uwzględnieniem czytelń bezpłatnych przy ochronach, przez miejscowe Towarzystwo Dobroczynności pozakładanych.

Adam *Mieczyński,*
Red. „Gazety Rolniczej“ i wyd. „Opiekuna Domowego“.

= „Nr 3 „Zwiastuna Ewangelicznego“, nadesłanym został z Cieszyna, dla tutejszych prenumeratorów.

= Właściciel fabryki kwiatów p. Edward Loth, przygotował artystycznie wykonany bukiet na Wystawę odbyć się mającą w Petersburgu. Bukiet ten składą się z kwiatów do złudzenia naśladujących naturę. Ponieważ p. Loth, odsyła ów wyrób jutro na miejsce przeznaczenia, przeto ciekawi oglądać go jeszcze mogą przez dzień dzisiejszy, w magazynie w pałacu hr. Potockiego na Krakowskiem Predmieściu.

= Przejazd na ulicy Elektoralnej od szpitala Śgo Ducha do ulicy Chłodnej wstrzymany na kilka tygodni, z powodu robót wodociągowych i t. d. Kommunikacja więc kołowa odbywać się będzie przez ul. Solną, Leszno i Ogrodową—lub przez Koszary Mirowskie.

= Zdrój istniejący na końcu ulicy Zakroczymskiej, obecnie się restauruje.

= Roboty asfaltowe odbywają się teraz także na ulicy Chłodnej.

= Kassą groszową oszczędności w ochronie przy ulicy Waliców zarządza obecnie p. Dembicki Gustaw.

= Optyk m. Warszawy p. Jakób Pik, ofiarował na rzecz loterji Izraelskiej, różnych fantów, w wartości około 100 rs.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od dzieci z Pęcic rs. 2 na kuracyę dla druciarza; kopiejek 49, przegrane w bezika, a nieprzyjęte przez H., z dołączeniem rs. 1, dla nieszczęśliwej rodziny D.

— Znalezioną książkę w języku łacińskim, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

= *Jednemu z młodych.* Spotkałeś pan obojętność, szukając współczucia; to się zbyt często zdarza, więc nie jest zjawiskiem.

= *Panu A. K.* Dorożkarze, o których pan wspomina z pewnością nie czytają „Kurjera“, listu więc nie ogłosimy.

= *Panu St: R.*— Z pewnością: nie.

Przyjechali do Warszawy: Radca Tajny *Markus*, z Petersburga; Kamer-junkier *Nelidow*, z Wiednia.

+ Dnia 2go maja, jako w szóstą rocznicę śmierci, zgasłego i nigdy nieodżałowanego obywatela i męża, Stefana **Neŭbauera**, odbędzie się o godzinie 11tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, Wotywa żałobna, za spokój jego duszy, na którą pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaiół i Znajomych. —3300—

+ W poniedziałek 2 maja, jako w rocznicę skonu ś. p. Marji z Dłuskich **Goślickiej**, odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina Krewnych i Znajomych zaprasza. —3342—

+ Władysław **Kiełpiński**, artysta-malarz, w wieku lat 42, rozstał się z tym światem dnia 28 b. m., o godzinie 7mej wieczorem. Pozostała żona wraz z sześciorgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia 1 maja, to jest w niedzielę, o godzinie 4tej po południu, z kościoła dolnego Ŝgo Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3338—

+ Ś. p. Tomasz **Pawełkiewicz**, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 79, w dniu 16 (28) kwietnia r. b. życie zakończył. Pozostały syn, córka zięć i wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 19 kwietnia (1 maja) r. b. to jest w niedzielę o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. —3343—

+ Ś. p. Magdalena z Tejchenów **Mergenthaler**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 38, w dniu 27 kwietnia 1870 roku przeniosła się do wieczności. Stroskany mąż wraz z pozostałą rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 30 b. m. (w sobotę) o godzinie 5tej w południe, z kaplicy szpitala ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającą. —3311—

+ Ś. p. Anna **Stojanowska**, panna, opatrzona ŚŚ. Sakramentami zmarła w dniu 28 kwietnia r. b., w wieku lat 23. Pogrążona w żalu matka wraz z siostrami zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych, na Grzybowie, w dniu 1-go maja r. b., o godz. 6-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —3318—

+ W dniu 21 b. m., zmarł w Łodzi, Juljusz **Finck**, majster tkacki.

⚭ We środę dnia 27 kwietnia r. b. w kościele Sto-Krzyskim, pobłogosławiony został związek małżeński między panem Julianem **Wójtowiczem**, Obywatelem Ziemskim, a panną Zofią **Rode**, córką byłego Radcy Gubernialnego Bogumiła i Wiktorji z Romanowskich małżonków Rode. Obrzędu ślubnego dopełnił W. J. Ksiądz Jakubowski, Administrator parafii Święto-Krzyzkiej. —3337—

— Gazeta „Gołos" zapewnia, że w tych dniach w skutek najpoddanniejszego przedstawienia ministra narodowego oświecenia, nastąpił Najwyższy rozkaz o assygnowaniu oddzielnego kredytu 50,000 rubli na wybudowanie pomieszczeń dla szkół miastowych w guberniach: kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej i na początkowe zaopatrzenie szkół w niezbędne przedmioty. Wybór miast, w których się mają gmachy budować, pozostawia się bliższemu rozpatrzeniu ministerium, z tem zastrzeżeniem, żeby przeważnie wybierano te miejscowości, których gminy miastowe zechcą przyjąć na siebie choć część wydatków.

— Dnia 8 (20) kwietnia, o godzinie 11ej z rana, poselstwo chińskie wyjechało z Petersburga zagranicę pociągiem pośpiesznym. (D. W.)

— *Wil. Wiest.* ogłosił następujący list policmajstra wileńskiego do redaktora *Głosu:* „Panie. W numerze 95 wydawanej przez was gazety, w artykule pod tytułem „wiadomości z Wilna," znajduje się między innemi wzmianka poczerpnięta z *Sowr. Izw.* o nieustannych aresztowaniach osób noszących kapelusze szczególnego kształtu z piórami. Poczytuję sobie za obowiązek oświadczyć, że wiadomość ta pozbawiona jest wszelkiej zasady: nikt nie był aresztowany za kapelusze z piórami, które okazały się w Wilnie, z początku na osobach, głównie studentach, przybyłych do Wilna z Petersburga na święta Bożego Narodzenia, i które weszły potem w modę pomiędzy niewielką liczbą mieszkańców tutejszych, którzy wszyscy bez wyjątku znani są policji wileńskiej i których niema najmniejszej zasady do podejrzywania o cokolwiek bądź." (Dz. War.)

⨯ W Paryżu w dniu 25 b. m., zmarł margrabia Lawoestine, jenerał komendant hotelu Inwalidów. Zmarły należał do zastępu bohaterów pierwszego Cesarstwa; pochodził z rodziny flamandzkiej, bardzo starożytnej—żył lat 84. Lawoestin, w testamencie swojem zastrzegł, ażeby pochowano go skromnie, w prostej trumnie, bez żadnych honorów wojskowych. Minister wojny zgodził się chociaż nie bez oporu, na to żądanie testatora.—Byłto także jeden z żarliwych stronników Napoleońskich idei.

⨯ D. 26 kwietnia r. b., zapadła się podłoga w sali sądowej na kapitolu w Richmond (w Wirginji), w skutek czego w sali posiedzeń sejmu zostało zabitych 40 osób, między niemi i posłowie, a 150 osób ranionych.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Obraz agitacji przedplebiscytowych nie byłby zupełnym gdybyśmy po proklamacji cesarza Napoleona, nie obznajmili czytelników z okólnikiem ministrów **francuzkich** rozesłanym do urzędników w całem cesarstwie. Dokument ten brzmi jak następuje:

„Panowie! Cesarz odwołuje się uroczyście do narodu. W 1852 r. żądał od niego siły dla utrwalenia porządku, w 1870 r. wymaga siły dla dania podstawy wolności. Ufny w prawo nadane mu przez ośm miljonów głosów, monarcha nie poddaje pod dyskusję cesarstwa, lecz pragnie głosowania nad liberalnemi reformami. Wyrzec „tak" jestto głosować za wolnością. Stronnictwo rewolucyjne nazywa zamachem na władzę narodu, hołd jaki cesarz tej władzy oddaje, odwołując się do narodu, i radzi mu wyrzec „nie".

„Prawdziwi przyjaciele wolności bez względu na niezgodność w szczegółach, znajdą się w naszych szeregach. Nie mogą bowiem nie wiedzieć, że wstrzymanie się od votum, lub danie votum przeczącego, doda siły tym którzy dla tego tylko walczą przeciw cesarstwu aby wraz z niem zniszczyć polityczny i społeczny ustrój któremu Francja wielkość swą zawdzięcza.

„Odwołujemy się w imieniu pokoju publicznego i wolności, w imię cesarza, do was, poświęceni współpracownicy nasi abyście wasze usiłowania z naszemi złączyli. Odzywamy się do obywateli, którym przesyłamy nie rozkaz, lecz radę patrjotyczną; chodzi bowiem o zapewnienie krajowi przyszłej spokojności, ażeby tak na tronie jak i w najskromniejszej chacie syn mógł spokojnie po ojcu nastąpić.“

P. Ollivier, również sprawy nie zasypia. W piśmie wystosowanem do swoich wyborców w pierwszym okręgu wyborczym departamentu Var, strażnik pieczęci przemawia do mieszkańców południowej Francji, i w stylu obrazowym popiera interesa plebiscytu. P. Ollivier dowiódł swoim adresem, że z równą łatwością umie być popularnie i parlamentarnie wymownym.

A. Th. Maric republikański deputowany i adwokat, który na poprzedzających posiedzeniach Ciała prawodawczego, tak ważną w opozycji odegrał rolę, zmarł onegdaj w Paryżu, (ur. 17 lutego 1796 r.)

Opinja angielskiej publiczności o smutnym wypadku w **Grecji**, codziennie przez nowe przechodzi fazy. Prasa, która z początku dość spokojnie odzywała się o dramacie pod Maratonem, wczoraj wybuchła niczem niepowściąguiętem oburzeniem. Nawet „Times“, pierwotnie nie nakładający odpowiedzialności na rząd grecki za zbrodnię Kleftów, zmienił teraz zdanie i wyszedł z toru zwykłego umiarkowania. W podobny sposób, choć nie tak szorstko wyraża się znaczna część angielskich dzienników, i większe organa prasy francuzkiej.

Przyznając, że stan społeczny w Grecji, nie jest dziś bynajmniej zaspokajającym, należy też pamiętać, że podobny brak bezpieczeństwa w wielu cywilizowanych krajach dotąd jeszcze istnieje. Tenże sam „Times“ który proponuje wysłanie kilku angielskich pułków dla oczyszczenia drogi Attyki, zapomina o codzień niemal wydarzających się morderstwach w Irlandji.

To też zdaje się, że czynna interwencja obcych mocarstw, o której przed kilku dniami donosiła depesza Wolffa, była przedwczesną hypotezą.

Według ostatnich wiedomości z Aten minister wojny Soutzos, podał się do dymissji z powodu sprawy pod Moratonem.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 28 Kwietnia godz. 11 w nocy.

Ateny. — Komendant garnizonu na Korfu, Golgaris, mianowany został ministrem wojny.

Wiedeń 29 Kwietnia godz. 10 m. 41 w nocy.

Paryż. — Pogłoska giełdowa o zamachu na życie cesarza niema żadnej podstawy.

Konstantynopol.—Na zgromadzeniu ministów w Porcie, sułtan wysłuchał sprawozdania Rady stanu o ubiegłym roku; miał mowę w której zaznaczył widoczne kroki na drodze postępu, przyjazne stosunki z poręczającemi mocarstwami i zwrócił uwagę rządu na różne mające się jeszcze dokonać postępowe reformy.

DZIWNA RZECZ!

Dziwna rzecz! — mówi jeden z tutejszych statystyków:— według wykazów ludności, w ciągu roku zeszłego, urodziło się więcej dziewcząt niż chłopców, zmarło więcej chłopców niż dziewcząt, a jednakże zaślubiło się zarówno tylu mężczyzn, ile kobiet?

SZARADA.

Pierwsze z trzecim nieprawy; żywią *drugie trzecie;*
Wszystek choć żyje, mało przyda się na świecie.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Pogłoski*).

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— *Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej* — podaje do wiadomości, że od włącznie dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b., sprzedawane będą w Warszawie w każdą niedzielę i dni świąteczne, bilety dzienne 2giej i 3ciej klassy z powrotem bezpłatnym, na spacery zamiejskie, do Skierniewic i stacji pośrednich, a to na wszystkie pociągi osobowe, wychodzące z Warszawy: o godzinie 7ej min. 16 z rana, oraz o 11ej min. 20 i 2ej min. 19 po południu.

Bilety spacerowe, ważne są jedynie na dzień ich wykupienia, powrót więc bezpłatny, nastąpić winien w tymże dniu pociągami przychodzącemi do Warszawy o godzinie 2ej min. 18 i 5ej min. 14 po południu, oraz o 8ej min. 48 wieczorem, lub extra pociągiem, który w razie zwiększonej liczby passażerów, będzie wyprawiany ze Skierniewic o godzinie 7ej min. 30 wieczorem. (2—3) —3118— (D. W.)

SZCZEPIENIE OCHRONNEJ OSPY.

W roku 1867 pierwszy raz wprowadziłem w Warszawie szczepienie ochronnej ospy limfą, prawdziwej krowianki (vaccin'y), patrz Nr. 121 Kurjera Codziennego 1867 r.) Odtąd corocznie w skutek mego zalecenia, Apteka centralna homeopatyczna sprowadza znaczny zapas vaccin'y z zagranicy, a ja w kilku słowach zachęcam tych, którzy jeszcze nie korzystali z możności pewnego ochronienia się od plagi ospowej, ażeby w czasie wiosennym najstosowniejszym ku temu, nie zwlekali z niej korzystać.

W roku zeszłym w Nr. 109 „Kurjera Warszawskiego,“ objaśniłem co rozumieć należy pod nazwą prawdziwej wakcyny, oraz zwróciłem uwagę, że wszyscy ci, którzy taką limfą nie byli szczepieni, powinni szczepienie powtórzyć, gdyż limfa przenoszona z ręki na rękę oprócz innych wad, w tym artykule wymienionych, na krótko tylko ochrania lub wcale nie ochrania, gdy tym czasem szczepienie krowianką ochrania raz na zawsze. Ażeby jeszcze ułatwić każdemu możność jak szczepienia, tak i powtórnego przeszczepiania, oświadczam, iż w roku bieżącym, poczynając od 1-go maja co niedziela w godzinach od 4-tej do 6-tej po południu w Ambulatorium homeopatycznem przy ulicy Mazowieckiej, róg ulicy Hr. Berga egzystującej, będę odbywał szczepienie ospy bezpłatnie każdemu, kto sobie w Aptece homeopatycznej kupi limfę prawdziwej krowianki. — Dr. *Stefan Kuczyński*, Członek wielu Towarzystw lekarskich zagranicznych, Dyrektor Ambulatorjum homeopatycznego w Warszawie.

Biuro posłańców publicznych. — Chcąc uniknąć wszelkiego nieporozumienia co do ostatecznego terminu rozstawienia posłańców (komissjonerów), Biuro posłańców publicznych ma honor zawiadomić, iż po ukończeniu przepisami Ustawy wskazanych formalności, takowi zaczną bezzwłocznie funkcjonować, w każdym jednak razie niewcześniej, jak 5-go maja r. b.

— W instytucie gimnastycznym St. *Majewskiego*, na Sewerynowie. Z początkiem maja r. b., lekcje odbywać się będą podczas pogody w ogrodzie, w razie przeciwnym w salach. (1—6) —3288—

— P. Wincenty *Starkmann*, właściciel składu futer pod kolumnami teatru wielkiego, wyjechł w dniu wczorajszym za granicę w celu zaopatrzenia składu swego w świeże towary. Skład pomieniony przyjmuje, jak corocznie, i w roku bieżącym wszelkiego rodzaju futra na letnie przechowanie. —3287—

Młody Człowiek, kawaler, po ukończeniu szkół i trzyletniej praktyce gospodarskiej poszukuje miejsca na Rządcę dóbr, posiada język fraacuzki i niemiecki. Wiadomość o nim powziąść można u Józefa Karpińskiego, Obrońcy przy Senacie, Nr 1773, ulica S to Jerska. (1—1) — 3273 —

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

w domu pod Nr 1382, przy ulicy Marszałkowskiej.

1) **Lokal** na 1em piętrze, składający się z 9ciu Pokoi, z 2 balkonami, Passażu i Kuchni, oraz Stajni i Wozowni, z Górą i Piwnicami, tudzież wszelkiemi wygodami

2. **Sklep** z wystawą ozdobną, z mieszkaniem obok tegoż sklepu. W całym domu rozprowadzone są rury gazowe, wodociągowe, oraz zlewy. Wiadomość u Rządcy tamże lub w Kantorze u właściciela przy ulicy Granicznej, Nr 1077d. (1—3) —3325—

Przy ulicy Widok, Nr 13 nowy, jest do wynajęcia od Swiętego Jana

Lokal na 1-em piętrze,

złożony z 12 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pralni i wszelkich wygód. Lokal ten może być rozdzielony na dwie części. W razie życzenia, może być wynajętym z meblami, za oddzielnem wynagrodzeniem. (1—8) — 3345 —

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego 495.

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego, 495.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w tych dniach nadszedł ostatni transport **Płócien** hollenderskich, billefeldskich, rumburskich i szlązkich, które w bardzo krótkim czasie muszą być sprzedane po niesłychanie tanich cenach. W dowód czego dołączam mały cennik.

1 sztuka płótna Szlązkiego na 12 koszul męzkich rs. 9 kop. 75.

1 sztuka płótna Hollenderskiego na 12 koszul męzkich, rs. 11.

1 sztuka Weby, na 15 koszul męzkich, rs. 15.

Cienkiej weby od rs. 16 i drożej.

Bielizna stołowa zadziwiająco tania.

Chustki do nosa po niepraktykowanych cenach.

Oprócz tego Magazyn posiada wielki wybór perkalów białych, różnej szerokości po cenach bardzo przystępnych.

Spodziewam się, że Szanowna Publiczność, nie omieszka skorzystać z tak dogodnej sposobności zaopatrzenia się w świeże tanie i dobre towary.

Kupującym w znacznych partjach odstępuje się przyzwoity rabat.

(2—2) — 3125 —

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego, 495.

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego, 495.

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

— W bieżącym tygodniu, sprzedawano cukier z fabryki „Rytwiany“ po rs. 3 k. 45, z fabryki „Leśmierz“ po rs. 3 kop. 52½. (8—8) —1867—

Cukry desserowe, codziennie świeże, funt kop. 60, rozmaity dobór ciast codziennie świeżych, Czekolada w rozmaitych gatunkach i kakao w proszku, w Cukierni **K. Cieńskiego**, przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej, Nr 748. (1—3) — 3345 —

Piwo Wiedeńskie Drehera,

prawdziwe, Mere i Bokbier, wystałe i świeże,

w Handlu Win i Korzeni

J. A. WINKLERA,

przy ulicy Nowy Swiat, wprost Wareckiej.

(2—3) —3269—

Ostrygi Holsztyńskie

nadeszły do Handlu

Antoniego Stępkowskiego,

przy Placu Teatralnym.

(8—0) —3000—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Koncert na skrzypcach Henryka Wieniawskiego. PAFNUCY i NARCYZ.**

Jutro: **PIĘKNA HELENA.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **DOŻYWOCIE. RAJ MILTONA.**

Jutro: **POCIECHA RODZINY** (występ p. Romany Popiel.)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 18-go (30) Kwietnia 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	90	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	94	34	94	9
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	94	34	94	9
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	95	17	94	66
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	85	76	65
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	50	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	152	50	—	—
„ „ „ z r. 1866.	151	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	69	50
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	-	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	148	50
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	115	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	108	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	108	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	111	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 41 1/9

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 76 7/18.

Od Listów Zast nowych kop. 165 5/9

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 121 k. 35 — rs. 121 k. 20

Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 29 rs. 8 k. 28.

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 98 k. 55 rs. 98 k. 70

Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 90 rs — kop —.

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 28 Kwietnia płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 45 do rs. 7 kop. 20; żyta od rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 20 — jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 45; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop 55 Kartofli od rs. — kop. 90 do rs. 1 kop. 5.

Okowity płacono dnia 28 Kwietnia za wiadro od rs. 3 kop. 80 2/3 do rs 3 kop. 85 1/3; za garniec od rs. 1 kop. 24 do rs. 1 kop. 25 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

DWA DODATKI.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 94.

Poniedziałek. — Dnia 20 Kwietnia (2 Maja). — Rok 1870.

— **Przeglądu Katolickiego** Nr 17 wyszedł z druku i zawiera: Ksiądz Karol Surowiecki (d. c.) Korrespondencja z Mławskiego. Kronika kościelna. Bibljografja. — Odpowiedzi Redakcji. Ogłoszenie.

— **Tygodnik Illustrowany** Nr 122 Serji II-giej wyszedł z druku i zawiera: Teatr letni w ogrodzie Saskim (z drzeworytem).—Kronika tygodniowa.—Gawędy matki.— Przegląd polityki zagranicznej.—Kanał Suezki (z drzeworytem, dokończenie).—Ucieczka (drzeworyt). Korespondencja Tygodnika Illustrowanego, z Paryża (dokończenie).—Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego (drzeworyt). — Szachy.—Rebus.—Rolnicy i cukrownie. — O sztuce greckiej i chrześciańskiej, dwa odczyty dra Z. Węclewskiego.—Historja o kapitalnem głupstwie kandydata filozofii, napisał Wacław Poncet de Sandon (dalszy ciąg). Dodatek nadzwyczajny: Czarodziejka z Argetieres, powieść Filipa Galena, przełożył Edward Sulicki (dalszy ciąg).

— **Kłosów** Nr. 252 wyszedł z druku i zawiera: Uskoki, Powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jeża. (Ciąg dalszy).—Orka, przez R.—Sala Dożów w Wenecji.—Wiktor Każyński,przez O. K.—Pod Kannami. Poemat Felicjana.—Kolej żelazna Oceanu Spokojnego. (Dokończenie).—Willa nad Renem. Romans Bertolda Auerbacha. (C. d).—Korespondencja czasopisma Kłosy (Lwów, Kwiecień).—Pokłosie, przez Edwarda Lubowskiego.—Przegląd Polityczny.—Ryciny: Orka wiosenna.—Droga żelazna Oceanu Spokojnego: IV. Pałące się łąki w Stanie Nebraska.—V. Obozowisko wychodzców Marmońskich.—Wenecja: Sala Pięciuset w pałacu Dożów.—Wiktor Każyński.—Droga żelazna Oceanu Spokojnego: VI. Dach chroniący od śniegu w górach Sierra-Newada. VII. Karawana wozów w okolicach Cisco.—VIII. Drogociąg nad Wielkim Wąwozem.—IX. Pożar lasu.—X. Dolina Niedźwieczi.—XI. Drewniany most.—XII Jezioro kryształowe.— XIII. Przesmyk Humboldta.

— **Wędrowca** Nr 17 Serji II-giej wyszedł z druku i zawiera: Romantyczne Epos. I Bojardo, Arirsto (dokończenie z drzeworytem).—Listy do Marji S... 1—Wyprawa Anglików do Abissynii, podług wiarogodnych źródeł opisana (dalszy ciąg, z drzeworytem). — Swiątynia Messyasza w New-Yorku (z drzeworytem).—Podróż po Islandji odbyta w r. 1866 przez p. N. Nougaret dokończenie). Rysunki humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego. — Słówko o naukach i kobiecie.—Życie piekielne, powieść Emilia Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg).—Nowości: literackie, naukowe teatralne, sztuki piękne, statystyczne, komunikacje, podróże, nekrologia.

—**Tygodnik Mód** Nr 18 wyszedł z druku i zawiera: W noc miesięczną (wiersz) Seweryny Duchińskiej. Młot i kowadło, romans w trzech częściach Fr. Spielhagena, przełożył z niemieckiego Michał Gliszczyński, Rozmowa przed zabawą (wiersz). Wyjątki z dziennika podróży po Ameryce Północnej. Przegląd literacki, artystyczny, teatralny i różne wiadomości. Urywki z podróży. O ubiorach. Przy tem dodatek z drzeworytami, tyczący się ubiorów i robót damskich.

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 18 wyszedł z druku i zawiera: Wiosna, przez K. P. (z ryciną). Syn sukiennika (z francuzkiego), przez Marję Gabryelę (dok.) Do zdrowia, (wiersz) Jana Kochanowskiego. Elektryczność zwierzęca, (c. d.) Rozmaitosci. Betty i Toms, czyli odkrycie Dra Dzennera, tłomaczenie z niemieckiego.

— **Zorzy** Nr 18 wyszedł z druku i zawiera: Powiastki i przypowiastki (Ks J. Wacławskiego.) Kwartet (wiersz L. Sowińskiego). Urywki (F. Mikorskiego). Wojna robactwu w sadach i lasach. Obwieszczenie. Różności i rzeczy bieżące. Zagadka.

OGŁOSZENIE.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie,

podaje do wiadomości, że w dniu 30 kwietnia (12 maja) r. b., o godzinie 11 rano, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi członkami Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych i Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się licytacja przez deklaracje opieczętowane, a potem gł śna in minus od cen na praetium ustanowionych, na dostawę od dnia odbytej licytacji do dnia 1 (13) stycznia 1871 r., na dostawę dla tutejszego Szpitala: cukru, wina węgierskiego, towarów kolonjalnych, drożdży suchych, płótna białego grubszego, trzymającego szerokości arszyn 1 werszków $3^{47}/_{100}$, merynosu, sukna niebieskiego i szaraczkowego.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość vadium, przy każdej po szczególowo dostawie oznaczone obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych, w kancellarji szpitala przejrzanemi być mogą.

Deklaracje bez stempla spisane wraz dowodami na wniesione wadjum do kassy Szpitalnej, składane być mają w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce Członka Rady, zawiadującego częścią nadzorczą, lub Jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, poprawiane, przekreślane, niepodpisane, lub wymieniena miejsca zamieszkania licytanta nieobejmujące, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z dnia .... mca ...... r. b., niżej podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się od dnia licytacji obecnej do dnia 1 (13) stycznia 1871 r., dostawić dla powyższego Szpitala (tu wymienić rodzaj dostawy i jej cenę wypisaną literami).

Kwit na złożone vadium w kassie szpitalnej dołączam, poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Stałe moje zamieszkanie w Warszawie pod Nrem ......

Pisałem w Warszawie dnia .... mca .... 1870.

(podpisać imie i nazwisko)

Warszawa, dnia 11 (23) Kwietnia 1870 roku.

W zastępstwie Opiekuna Prezydującego,

Rogoziński.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(2—3)—3142—

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku w dniu 16 (28) Kwietnia r. b., trzeciej licytacji na dzierżawę Lokali, odbędzie się w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., o godzinie 11ej z rana, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej, czwarta nowa głośna in plus licytacja, od cen obecnie płaconych, na wydzierżawienie pojedyncze, na lat dwa, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, czterech Lokali, w kamienicy Szpitalnej przy ulicy Sto-Krzyzkiej, a mianowicie:

5ciu Pokoi z Balkonem, Przedpokojem i Kuchnią, na 1m piętrze, od Rs. 397 rocznie.

4ch Pokoi z Kuchnią, na 2m piętrze, od Rs. 201 rocznie.

4ch Pokoi z Przedpokojem i Kuchnią, na 2m piętrze, od Rs. 260 rocznie.

5ciu Pokoi z Przedpokojem i Kuchnią, na 2m piętrze, od Rs. 360 rocznie.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej, każdodziennie.

Warszawa, dnia 16 (28 Kwietnia) 1870 roku.

Prezydujący, w z: **Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(2—2) —3330— Dz. War.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 1 (13) Maja r. b., o godzinie 11ej z rana, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie Lokalu w kamienicy szpitalnej, przy rogu ulicy Jasnej i Sto-Krzyzkiej, składającego się z 2ch pokoi, z sionką i drwalką na dole, na rok jeden, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., od ceny rs 120. Warunki licytacyjne są do przejrzenia, każdodziennie, w Kancellarji Szpitalnej.

Warszawa, dnia 7 (19) Kwietnia 1870 roku.

Prezydujący, w z. **Rogoziński.**

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski.**

(1—3) —3365—(D. W.)

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Franciszka Sandeckiego.

Podają do powszechnej wiadomości, że z mocy Uchwały wierzycieli, pod przewodnictwem Wgo Simmler, Sędziego Komissarza, w dniu 14(26) Kwietnia r b. nastąpionej, sprzedane będą ryczałtowo przez publiczną licytację w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., o godzinie 5ej z południa, w Trybunale Handlowym w Warszawie, przed W-żnym Sędzią Komissarzem, odbyć się mającą, różne Towary w sklepie galanteryjno-norymbergskim, upadłego Franciszka Sandeckiego, w domu Nr 496 istniejącym, znajdujące się, spisem inwentarza przez Syndyka sporządzonym objęte, a mianowicie: od poz: 1 do 2,485 włącznie, w tymże spisie wyszczególnione.

Licytacja zacznie się od summy Rs. 3,500, a na wadjum złożyć potrzeba Rs. 750.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych i innych szczegółach, powziąść można w Kancellarji Obrońcy Sądowego, Apolinarego Sadowskiego, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nrem 490 mieszkającego.

W celu obejrzenia towarów, chęć kupna mający, mogą się zgłosić w dniach 20 Kwietnia (2 Maja) i 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., między godziną 3cią a 5tą z południa, do Sklepu pod Nr 496, w którym to czasie sklep ten otwartym będzie.

Warszawa, dnia 16 (28) Kwietnia 1870 roku.

A. Sadowski, Obrońca Sądowy.

A. Hummel.

(1—1) —3350—(D. W.)

EDYKT.

Mocą którego Sąd Komitatowy w Sarós w Królestwie Węgierskim, wzywa wszystkich, którzyby do spadku po zmarłym w miesiącu Sierpniu 1865 r., w Galatzu, **Jakóbie Günzberg**, ostatecznie szynkarzu, pozostałego, pretensje rościć mogli, aby takowe w przeciągu jednego roku, licząc od daty tego ogłoszenia, dowodami właściwemi w Sądzie Komitatowym w Sarós poparli; w przeciwnym bowiem razie spadek Złr. 299 Kr. 72 wynoszący, li tylko zgłaszającemu się w powyższym terminie wydanym i pertraktacja spadkowa za ukończoną uznaną zostanie.

Warszawa, dnia 27 Kwietnia 1870 roku.

(1—1) —3359—

Do Fabryki Kwiatów i Piór, oraz Magazynu Mód Franciszka Pajker, w Hotelu Europejskim, Nr 414a,

Nadeszły z Magazynu **F. Dufour** w Paryżu i innych wsławionych firm zagranicznych, **Modele** wiosennych **Kapeluszy, Kwiatów i Piór**, któremi poleca się Szanownej Publiczności.
Tamże przyjmują się Pióra do prania, farbowania i fryzowania.
(3—6) — 3192 —

DYSTYLATOR,

który w swoim fachu wydoskonalony, i kilka lat w najpierwszej dystylarni Warszawskiej pracował, najlepszemi świadectwami i rekomendacjami opatrzony, poszukuje od S-go Jana tego roku odpowiedniego miejsca. Wiadomość pod N-rem 2914 ulica Solec, w Warszawie.
(3—3) —3195—

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

FRYDERYKA WEGE

od lat 5 ciu istniejący, przy ulicy Senatorskiej, wprost Pałacu Prymasowskiego, w domu Piotrowskiego.

Zawiadamia, iż z początkiem obecnego kwartału został przeniesiony do domu Krzemińskiego przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i Piwnej Nr 107 na 1 piętro, i poleca się jak dawniej doborem wszelkiego rodzaju zegarków i zegarów, gdyż oprócz dawnego zapasu, skład świeżo został powiększony, jak również pracownia jest rozszerzoną i jak dawniej przyjmuje reperacje pod zaręczeniem.
(4—12) — 3098 —

Urzędnik spadły z etatu, posiadający odpowiednią kaucję pragnie przyjąć obowiązki

Rządcy Domu.

Ktoby z WW. Właścicieli potrzebował, zechce adress swój nadesłać pod Ner 1087**b**, przy ulicy Twardej, w domu Lewenberga, do p. Aleksandra Marjańskiego.
(3—3)—3149—

Potrzebne są

PANNY,

jedna uzdatniona do szycia negliży, którąby umiała także przyspasabiać do maszyny, druga do nauki. Wiadomość pod Nr 727/8, ulica Leszno (3—3) — 3124 —

Magazyn Strojów i Sukien Damskich,

istniejący od lat kilku przy ulicy Senatorskiej, obecnie przeniesiony został na ulicę Królewską, do domu WW. Bayera i Czarneckiego, pod Nr 412. Powyższy Magazyn otrzymał **Modele Paryzkie i Kwiaty**, oraz przysposobił na obecną porę, rozmaite **Kapelusze** ryżowe, słomkowe, i takowe przyjmują się do prania i przerabiania. Również przyjmują się **Suknie** do roboty, które wykończają się podług ostatnich żurnali, po cenach nader umiarkowanych, z czem się poleca Szanownym Damom.

K. KONSTAŃSKA.
(3—3) —3214—

CUKIERNIA W WARSZAWIE

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia z wszelkiemi Rekwizytami każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Siennej, w domu Wgo Paula, Nr 13. Stróż wskaże.
(1—1) —3364—

Do wydzierżawienia

Ogród warzywny i fruktowy,

za rs. 75 rocznie i różne lokale. Wiadomość przy ulicy Twardej, Nr 1097, w Razurze Felczerskiej.
(3—3) — 3199 —



Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **DUBELTÓWKA** żwirowana, bardzo dobrze bijąca, i **LEWRETKI** z czystej rassy, roczne. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nrem 103, na 3ciem piętrze od frontu.
(2—3) —3146—

MAITRANK

najlepszego gatunku
poleca

HANDEL WIN

pod firmą

H. SZMITT,

przy rogu Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia, w Hotelu Europejskim, po cenie **Kop. 90** za butelkę.
(1—12) —3355—

FABRYKA

Wyrobów rękawiczniczych, oraz kamaszy i Krawatów,

M. KAMPRAD

istniejąca przez lat kilkanaście na Krakowskiem-Przedmieściu, egzystuje obecnie przy ulicy Wierzbowej, wprost bramy Teatru, w domu JW-go Prezydenta Jenerała Witkowskiego, i poleca się względom Szanownej Publiczności.
(3—3) — 3166 —

FABRYKA MYDŁA I SWIEC
JÓZEFA ZALESKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat Nr 44 (1302), obok Wodociągu.

Ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż oprócz **Mydła** zwyczajnego, zaopatrzyła zakład swój znaczną ilością **Mydła czarnego** dotąd jeszcze nierozpowszechnionego, którego dobroć wyrównywa zwyczajnemu a jest o wiele tańsze. Także **Swiece** łojowe, stearynowe ,zwyczajne i kościelne, tudzież parafinowe w różnych kolorach, **Perfumy** i **Wodę Kolońską, Mydła** pachnące toaletowe najróżnorodniejszych gatunków. Prócz tego sprzedaje **Naftę** najlepszą amerykańską i **Olej** do lamp, **Krochmal** i **Farbkę** w różnych gatunkach, **Smarowidło** Belgijskie, **Sodę, Szuwaks, Zapałki**, i t. d.

Wszystkie te towary sprzedaje po cenach **zniżonych**, zamówienia na prowincję za skomunikowaniem się listownem przyjmuje z własną odstawą. Biorącym stale i w większej ilości daje na rachunki miesięczne. (6—6) — 2523 —





znana od lat kilkunastu, przy ulicy Królewskiej, (gdzie był poprzednio Zajazd Kielca, z dobrej kuchni, wybornego Piwa Bawarskiego, z renomowanej Fabryki PP: Haberbusch i Schülle, w tych dniach przeniosła się z lokalu zimowego do ogrodu, gdzie przy rychłej usłudze, różnemi **Potrawami** tak gorącemi jak i **Przekąskami**, oraz wszelkiemi **Napojami** i

LAGROWYM

PIWEM BAWARSKIEM

PROSTO z LODU,

poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

(3—3) —3226—



Fabryka i Magazyn wyrobów, jubilerskich i złotych **Konstantego Ostrochulskiego**, egzystująca od lat 12- w pałacu Hr. Krasińskich na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nr 410. Przez czas trwania restauracji sklepu, przeniosłem swój zakład tymczasowo do tegoż samego domu po drugiej stronie pawilonu, obok Kantoru Loterji L. Giwartowskiego, o czem mam honor donieść Szanownej Publiczności, polecając się łaskawym względom. Przyjmuje w zamian zużyte, srebro, złoto i brylanty; lub też płacąc za nie gotówką po najwyższych cenach.

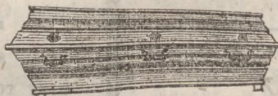
K. Ostrochulski.

(3—6) — 3189 —



Były Profesor spadły z etatu, kawaler lub wdowiec bezdzietny, posiadający patent na nauczyciela, potrzebny jest na prowincję do dalszego kształcenia jednego młodzieńca kwalifikacji naukowej Klassy 5tej; szczególniej żądany jest taki, coby mógł wykładać język niemiecki z konwersacją. Życzący sobie tego miejsca zechce się zgłosić w godzinach rannych od 8 do 10,—do Hotelu Rrzymskiego, pod Nr 36.

(3—3) —3250—

MAGAZYN
TRUMIEN  METALOWYCH,
PRZY FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH
F. TRELLE,
Nowy-Świat, Nr 1318 (76), wprost domu Zarządu Wojskowego.

Trumny metalowe po zniżonej cenie wróżnych gatunkach i wielkościach oraz kolorach jako też wszelkie do tychże przybory: Poduszki, Kapy, Materace, od najsutszych do najskromniejszych. Osoby z prowincji dla prędszego wykonania, raczą telegramem lub listownie miarę długości nadesłać, a zaraz pierwszym pociągiem wyekspedjowanem będzie.

Ceny takichże Trumien z grubego materjału, oraz bardzo trwałego koloru, są następne.

Dziecinne od rs. **9** do **30**.
Dla dorosłych od **30** do **75** i **90** rs.

(5—6) — 2442 —

Osoba Młoda, Polka,

znająca języki niemiecki i francuzki, poszukuje miejsca jako **Towarzyszka** dla Damy wyjeżdżającej na sezon letni zagranicę. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 748, mieszkania Nr 6. (2—3) —3277—

KANTOR WEKSLU

i

INTERESÓW BANKIERSKICH

JÓZEFA LEWITY,

przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta miasta.

Uprasza powtórnie tych wszystkich, którzy nabyli dowody tymczasowe pożyczki Rumuńskiej, aby raczyli bezzwłocznie zgłosić się do Kantoru, celem wymiany tychże, na Obligi oryginalne, gdyż wymianę bezwarunkowo tylko do dnia 31 b. m., uskuteczniać może.

Ciągnienie tychże 1 Maja

Główna wygrana 100,000 fran.

(3—3) — 3207



NIERUCHOMOŚĆ Nr 2340*a*, w Warszawie przy ulicy Pawiej położona, sprzedaną będzie w drodze subhastacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) 1870 roku, o godzinie 10ej z rana. Licytacja zacznie się od kwoty Rs. 600. Wadjum Rs. 600. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywil. Wydziału Igo, i u Patrona Franciszka Grajnerta, w domu pod Nrem 586B przy ulicy Długiej. (1—1) —3360—

Dom Handlowo-Komissowy
J, G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, otrzymał świeży Transport

KOŃSKIEGO ZĘBA

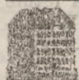
Kukurydzy Amerykańskiej,

i sprzedaje o 1 rs. taniej na pudzie od ceny w katalogu na r. b. oznaczonej. (1—3) —3358—

Jest do sprzedania kompletna

ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

w 28 tomach, wydania Orgelbranda, egzemplarz zupełnie nowy, świeżo oprawny w skórę na grzbiecie ze złoceniami i w płótno angielskie, oraz **BIBLJOTEKA WARSZAWSKA,** zupełnie nowa, z roku 1868, **SZAFKA do książek,** oszklona, i **ZEGAREK srebrny** ankier angielski o 15 kamieniach. Wiadomość codziennie do godziny 9ej z rana, i od 6ej do 8ej wieczorem; w Niedzielę zaś tylko do godziny 10ej z rana, przy ulicy Czystej, Nr 2 (nowy), mieszkania Nr 9. (1—3) —3322—



Za Rs. 8,000, t. j. połowę wartości, jest do sprzedania

Dom murowany dwu-piętrowy,

w punkcie handlowym, z Placem do budowy. Szacunek w części tylko wymagalny. Wiadomość u Wgo Fedeckiego, Rejenta, pod Nrem 604 przy ulicy Bielańskiej. (1—1) —3352—

W PETERSBURGU

W ODESSIE

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 638 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności kłady swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.

(10—0) —2376 —

W MOSKWIE

W WARSZAWIE.

LETNIE PRZECHOWANIE FUTER

przy Magazynie Futer

JULJANA PENKALI,
ulica Senatorska,
naprzeciw Pałacu Prymasowskiego.

Magazyn rzeczony podobnie jak w r. z. tak i na lato bieżące, przyjmuje na konserwację wszelkie **Futra** na tych samych co dawniej warunkach, najzupełniejszą dla deponentów przedstawiają rękojmię. (1—10) —3284—



Są do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli,

z których jeden całkiem kryty, najświeższego francuzkiego fasonu rs. 115. Drugi zaś mahoniowy rypsem zielonym kryty, rs. 95. Kozeta orzechowa i dwa półfotele damskie, również rypsem zielonym kryte, rs. 40; Toaleta mahoniowa rs. 28; Stolik mahoniowy mały na jednej nodze rs. 3; Szafa jesionowa rozbierana rs. 25; Kredens duży orzechowy rs. 30; Komoda orzechowa o 3 szufladach rs. 9; Dwa stoły orzechowe z szufladami po rs. 4 kop. 50; Sofa rs. 24. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, w składzie drzewa, obok Instytutu Muzycznego, Nr 2874**ab**.

(2—3)—3258—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Biurko Męzkie Mahoniowe,

zagranicznej roboty, Szafa jesionowa rozbierana, Umywalnia z blatem marmurowym, Komoda jesionowa. Szafka jesionowa dziecinna, 12 Krzeseł jesionowych wyplatanych, Szafa spiżarnianna, Maszyna do prania z fabryk Lilpopa i Rau, Magiel ciągnięty, Szafa sosnowa z wygódką, i rozmaite sprzęty kuchenne. Ulica Jerozolimska, dom Grancowa Nr 11 nowy w oficynie wprost bramy na dole, numer mieszkania 1, widzieć można każdodziennie od godziny 10 rano do 5ej po południu.

(3—3) — 3128 —



NIAŃKA

niemłoda, która już wychowała kilkoro dzieci, pożądaną jest zaraz do dziecka przy piersi. Może być Niemka, Ruska lub Polka. Wiadomość: Ulica Smolna, Nr 13, mieszkania Nr 4. (1—2) —3357—

W Mieście Skierniewicach, w najpiekniejszem położonej miejscu, jest w każdem czasie do wynajęcia

MIESZKANIE,

składające się z trzech Pokoi, Salonu, Kuchni, Drwalni, jakoteż i cząści ogrodu, gdyby kto życzył sobie na letnie mieszkanie, meble mogą być dodane, cena Rs. 200. Wiadomość u p. **Morata** w Cukierni. (3—3)—3168—

LETNIE MIESZKANIA

w obszernym angielskim ogrodzie, przy ulicy Koszyki, Nr 1753abc, są różne lokale do wynajęcia.
Wiadomość w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego.** (3—3) — 3248 —

Letnie Mieszkania,

mniejsze i większe, świeżo odrestaurowane, w ogrodzie położone w bardzo przyjemnem miejscu, w bliskości Rogatek Wolskich. pod Nr 3107B, niedochodząc Czystego, w każdym czasie są do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 5 1, naprzeciw kościoła Śgo Ducha na 2giem piętrze od frontu, Nr 5 mieszkania.
(3—3) — 3219 —

O 5 wiorst od Warszawy za rogatkami Petersburgskiemi, przy szossie, we wsi zwanej Piekiełko, jest do wydzierżawienia

Letnie Mieszkanie,

w murowanej oberży, składające się z Salonu i 4-ch Pokoi, z ogrodem i wszelkiemi wygodami. Dla dogodności lokatora, mogą tam w każdym czasie być gotowe jedno konne bryczki do wyjazdu. (3—3)—3235—

Letnie Mieszkanie
W PRADO,

za rogatkami Wolskiemi, wśród roślinności ogrodowej i przyjemności jakie to miejsce zapewnia i dokąd trotuar asfaltowy prowadzić będzie, są zaraz do najecia. Bliższa wiadomość w Drukarni SS-ów Orgelbranda, przy ulicy Bednarskiej Nr 20, lub w Prado. (2—3)—3229—

Jest do wydzierżawienia **AUSTERJA** czerwoną karczmą zwana, przy szossie Warszawsko-Zakroczymskiej i pod samym obozem położona, tudzież są do wypuszczenia na czas Obozu w roku bieżącym Szynki obozowe, tak zwane Baraki w samych Powązkach jako i w Obozie pod Bielanami, oraz **Lokal** kompletny na Restaurację w Powązkach.
Wiadomość w Powązkach u Właściciela tych dóbr.
(3—3) — 3111 —

Do najęcia od S-go Jana 1870 r

LOKAL obszerny,

dwu-piętrowy, składający się z 24-ch Pokoi obszernych, oraz 2ch Wozowni, służyć mogący na instytut leczniczy, na fabrykę tabaczną lub inny zakład fabryczny, w Alei Ujazdowskiej i rogu ulicy Pięknej, Nr 1713B (nowy 11). Wiadomość w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej.
(2—4) — 3282 —



W Mokotowie lit. A, obok Kościoła, jest do wynajęcia

Dom piętrowy

na **Letnie Mieszkanie** wraz z **Ogródkami**. Może być osobno parter a osobno piętro. Wiadomość u Wójta Gminy Mokotowa. (2—3) —3261—



Dom obszerny o trzech piętrach,

dwóch dziedzińcach, z Ogrodem, położony przy ulicy pryncypalnej, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Mecenasa, Tomasza Nowakowskiego, przy ulicy Królewskiej, Nr 1, w domu Bayera. (1—3) —3348—

W Hotelu Krakowskim jest do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b.,

PIĘKNY LOKAL PARTEROWY

na Restaurację, złożony z kilku Pokojów, Salonu, Spiżarni, Kuchni, Piwnic i innych dogodności, jakie są wymagane od pierwszo-rzędnej Restauracji. Wiadomość u Szwajcara tegoż hotelu. Także są do najęcia z powodu wyjazdu od 1go Maja, **2 POKOJE** z Kuchnią na 2giem piętrze.
(2—3) —3328—

Mieszkania Letnie

składające się z kilku Pokoi i Kuchni wraz z ogródkiem kwiatowym, są do wynajęcia zaraz, w domu b. Urzędnika Gulskiego pod N-rem 3106 lit. hh. nowy 69 przy ulicy Górczewska Droga (Młynarska) za rogatkami Wolskiemi. Wiadomość na miejscu. (2—3)—3227—



W Pałacu Dückerta przy ulicy Długiej Nr 30/556, są różne lokale, od 1 Lipca r. b. do wynajęcia, między innemi Apartament składający się z dziewięciu Pokoi na parterze Kuchni osobnej i Piwnic, obecnie na Kawiarnię zajmowany. Bliższa wiadomość u właściciela. (2—3)—3202—



W każdym czasie jest do najęcia **POKÓJ** od frontu, na 2giem piętrze, z meblami, usługą i stołem, u familji bezdzietnej, dla Kobiety lub Emeryta, lub też dla przyjezdnej Osoby z prowincji, którahy sobie życzyła zamieszkać w bliżkości Saskiego Ogrodu na czas picia Wód mineralnych. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 792, mieszkania Nr 5.— Tamże jest **FORTEPJAN** Mahoniowy i **Półmisek** duży z Chińskiej porcelany, do sprzedania. (1—3) —3349—



Onegdaj, t. j. w Sobotę, 30go Kwietnia, o godzinie 2ej z południa, przechodząc od Ratusza do ulicy Sto-Jańskiej, zgubiono **Kwit Lombardowy** na zastawione Kosztowności za Nr 38,997 na Rs. 3, i w tym Kwicie dwa Papierki rublowe. Łaskawy Znalazca przez litość nad biedną wdową z dziećmi, której te pieniądze cały zapas stanowiły, raczy je zwrócić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(1—1) —3356—



SUCZKA mała gatunku Pinczerów, czarna, Strzałka na nosku, Przepaska na szyi i cztery łapki białe, zginęła w zeszły Czwartek w południe, z głównych schodów domu W. Grodzickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. Uprasza się Łaskawego Znalązcę o zwrot takowej do tegoż domu, Nr 12 mieszkania, za nagrodą Rs. 5.
(2—3)— 3313—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.